Warszawa, 28 X 2013 r.

dr hab. Grzegorz Leszczyński, prof. UW

Recenzja dorobku naukowego i rozprawy habilitacyjnej
Dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej
Translatoryka literatury dziecięcej.
Analiza przekładu utworów Astrid Lindgren na język polski
Gdańsk 2013, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego

1. Charakterystyka drogi zawodowej i dorobku naukowego Habilitantki

Pani dr Hanna Dymel-Trzebiatowska jest absolwentką skandynawistyki na Uniwersytecie Gdańskim, doktoryzowała się w 2005 r. pod opieką naukową prof. Hieronima Chojnackiego na podstawie rozprawy *Terapeutisk potential i Astrid Lindgren författarskap.* Została zatrudniona w Katedrze Skandynawistyki UG początkowo jako asystent, później w charakterze adiunkta, na którym to stanowisku pracuje do chwili obecnej. Koncentruje swoje zainteresowania badawcze wokół problemów związanych ze skandynawską literaturą dla młodych czytelników, zagadnieniami translacji oraz gramatyką opisową języka szwedzkiego. Jest jedną z najwybitniejszych, jeśli nie najwybitniejszą znawczynią problematyki przekładu literatury dziecięcej w Polsce, docenioną również poza granicami kraju; świadczą o tym m.in.: wsparcie prowadzonych przez nią badań przez NorChiLNet, uczestnictwo w kursie doktoranckim w Kopenhadze i warsztatach w Kristiansand oraz konferencji organizowanej przez IRSCL – prestiżową międzynarodową organizację skupiającą badaczy literatury dziecięcej.

Pani dr Hanna Dymel-Trzebiatowska jest znana polskiemu środowisku badaczy literatury i książki dla dzieci i młodzieży za sprawą publikacji i konferencji naukowych, w których uczestniczyła. Analizie najwybitniejszych dzieł szwedzkiej literatury dziecięcej poświęciła szereg artykułów i studiów. Należą do nich zarówno teksty o charakterze krytyczno-przyczynkarskim, opisy nowych zjawisk i tendencji rozwojowych współczesnej literatury dziecięcej, jak i pogłębione, bardziej rozbudowane analizy o charakterze badawczym. Badaczka jest aktywną uczestniczką życia naukowego, po uzyskaniu stopnia doktora wygłosiła referaty na 24 konferencjach naukowych o zasięgu krajowym i międzynarodowym zorganizowanych na uniwersytetach krajowych i zagranicznych, m.in. Gdańskim, Wrocławskim, Warszawskim, Uniwersytecie w Lund. Jej referat przedstawiony w 2010 r. na Uniwersytecie Rzeszowskim podczas konferencji *Noosfera literacka,* poświęcony biblioterapeutycznej perspektywie interpretacji twórczości Astrod Lindgren, wywołał żywą dyskusję i otworzył nowe perspektywy dociekań biblioterapeutycznych. Autorka przedstawiła w nim oryginalną i ważną propozycję interpretacyjną, wykraczająca poza wcześniejsze rozpoznania prof. Katarzyny Krasoń i dr Marii Molickiej. Dorobek naukowy Habilitantki

obejmuje – poza referatami konferencyjnymi – kilkadziesiąt pozycji, w tym artykuły opublikowane w czasopismach znajdujących się na liście ERIH oraz publikacje obcojęzyczne. Poświęcone są przede wszystkim zagadnieniom translacji, prozie Astrid Lindgren i Hansa Christiana Andersena. Zagadnienia te stanowią centralny obszar zainteresowań naukowych Habilitantki. Przyjęcie strategii naukowej, polegającej na ogniskowaniu prac badawczych na obszarach mniej rozległych, wyodrębnionych z kontekstu, w jakiejś mierze wyizolowanych prowadzi z jednej strony do stosunkowo wąskiej specjalizacji w obrębie humanistyki, co jest tendencją niepokojącą, z drugiej jednak skutkuje głębszymi rozpoznaniami problemu, co wydaje się ważne szczególnie w odniesieniu do prac badawczych poświęconych literaturze obcej.

Na osobne wyróżnienie zasługują prace popularyzatorskie Habilitantki, dowodzące umiejętności łączenia ambicji naukowych z właściwą humanistyce misją kształtowania postaw społecznych i oddziaływania na kulturę (w tym wypadku kulturę literacką młodego pokolenia), zadaniem kształtowania postaw proczytelniczych, upowszechniania wiedzy o najnowszych kierunkach rozwoju literatury zorientowanej na młodego odbiorcę. Realizacji tych celów służą m.in.: liczne artykuły opublikowanych na łamach czasopisma „Guliwer", prace popularyzatorskie, uczestnictwo w popularnonaukowych imprezach skierowanych do zainteresowanych środowisk. Dodać trzeba, że artykuły popularnonaukowe Habilitantki reprezentują wysoki poziom merytoryczny, różnią się od jej prac badawczych przystępnością formy i prostotą języka, nie ustępują w niczym pod względem merytorycznym.

P. dr Dymel-Trzebiatowskiej przedstawiła do oceny siedem artykułów, w tym dwa obcojęzyczne, w pewnej mierze rozwijające tezy zawarte w artykułach ogłoszonych w języku polskim. Prace te dają dobre pozwalają dostrzec cechy charakterystyczne warsztatu badawczego Habilitantki. Pierwszoplanową wartością dociekań jest wyzyskanie sugestii interpretacyjnych, które niosą nowsze obcojęzyczne prace teoretycznoliterackie. Autorkę cechuje rzetelność w rozpoznaniu stanu badań i dogłębna znajomość najnowszych tendencji w literaturoznawstwie nie tylko skandynawskim (co oczywiste ze względu na obszar penetracji badawczej, charakter prac interpretacyjnych i zakres kompetencji językowych Habilitantki), ale również europejskim i światowym, zwłaszcza z dziedziny przekładu książek dla dzieci i młodzieży (Nikolajeva i Oittinen, na które Autorka powołuje się wielokrotnie w różnych swoich rozprawach, a także m.in. Hallberg, Klingberg i Borodo). Zasługą Autorki jest przeszczepianie wyników badań światowych oraz nowych metodologii na grunt polskiej nauki o literaturze dziecięcej; pewnym mankamentem, który odciska negatywne piętno na obszarze rozpoznań i analiz komparatystycznych, jest brak odniesień do literaturoznawstwa polskiego, w tym polskich prac poświęconych literaturze dla dzieci i młodzieży, metodologii badań i komparatystyki. Zagraniczne dociekania, które w rozprawach i szkicach p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej jawią się jako odkrywcze, miewają swoje odpowiedniki z literaturoznawstwie rodzimym i dla zachowania rzetelności badawczej należałoby, omawiając obce prace, o tych okolicznościach pamiętać. Przykładem może służyć rozprawa *Terminologia teorii literatury dziecięcej i teorii jej przekładu* (2012). Autorka powołuje się na badania Zohar Shavit i Marii Nikolajevej, w których polemice dostrzega spór o fundamentalne dla literatury dziecięcej zagadnienie określone mianem „dual adress". W

polskiej refleksji nad literaturą dziecięcą kwestie te obecne są co najmniej od 1983 r. (Kuliczkowska, *W świecie prozy dla dzieci*, a także liczne prace kontynuujące analizę tego zagadnienia, w tym seria monografii wieloautorskich *Sztuka i dziecko*, wydawanych w Poznaniu od 1975 r., tom ostatni 2012; problematyka podwójnego adresata sztuki kierowanej do młodego odbiorcy powraca w kolejnych tomach wielokrotnie). Podobnie z kwestią rozpoznania samej literatury dla dzieci – trudno oprzeć się wrażeniu, że Autorka znakomicie porusza się w twórczości kilku pisarzy skandynawskich, gorzej ze znajomością innych kręgów kultury, w tym literatury polskiej dla dzieci i młodzieży. W artykule *Czy Skandynawowie łamią tabu? Najnowsze skandynawska literatura dla dzieci w Polsce* (2012) Habilitantka omawia skandynawskie, nowo wydane w Polsce książki podejmujące tzw. kontrowersyjne tematy (określenie funkcjonujące w krytyce literackiej; chodzi o takie motywy jak starość, choroba, śmierć, cielesność), jednak eliminuje poza horyzont rozpoznań polski i europejski kontekst zagadnienia. Prowadzi to do sytuacji, w której niepodobna odpowiedzieć na pytanie sformułowane w tytule: „Czy Skandynawowie łamią tabu?". We współczesnej książce dla dziecka, co Autorka pomija w swoim studium, tabuizowane są jedynie te treści, które nie mieszczą się w granicach swoistej „poprawności politycznej", ale nie istnieje tabu śmierci czy tabu ciała. Zresztą trudno współczesnym Skandynawom przełamywać tabu, które przełamała skutecznie sama Astrid Lindgren. Polska refleksja naukowa nad tym zagadnieniem jest bardzo bogata, sięga roku 1978, gdy Krystyna Kuliczkowska ogłosiła w „Literaturze na Świecie" (1978, nr 6) głośny artykuł *Przełamywanie tabu*. Uwzględnienie tej refleksji pozwoliłoby nie tylko wzbogacić sam wywód, ale przede wszystkim sformułować zasadnicze tezy dotyczące istoty zmiennego w czasie zjawiska tabuizacji literatury dziecięcej i przełamywania tabu, postawić diagnozę dotyczącą specyfiki współczesnej szwedzkiej książki dla dzieci, jej odniesień do literatury światowej, stopnia wyzyskania tradycji, zakresu nowatorstwa formalnego i tematycznego, pokrewieństwa bądź specyfiki sfery symboliczno-metaforycznej, sposobów obrazowania itd.

Zagadnienia translatoryki, które pozostają centralnym obszarem rozpoznań i przedmiotem pracy habilitacyjnej, p. dr Hanna Dymel-Trzebiatowska omawia z godną podziwu sumiennością i rzetelnością, właściwą postępowaniu dojrzałego, doświadczonego badacza. Dowodzi tego studium poświęcone analizie przekładów baśni Andersena. Odwołując się m.in. do koncepcji Göte Klingberga oraz Riitty Oittinen Autorka poddała analizie nazwy własne stosowane w tekście źródłowym oraz ich odpowiedniki wprowadzane przez polskich tłumaczy: Cecylię Niewiadomską, Witolda Zechentera i Stefanię Beylin (którzy – zdaniem Autorki – bliżsi są koncepcjom translatorskim Klingberga) oraz przez Bogusławę Sochańską (której przekład zbliża się do realizacji postulatów Oittinen). Dla uzupełnienia analiz warto było uwzględnić dodatkowo tę okoliczność, pominiętą przez Autorkę, że wielu tłumaczy baśni Andersena dokonywało przekładu nie z tekstów oryginalnych, lecz z innych tłumaczeń; o ile mi wiadomo, przekład Bogusławy Sochańskiej jest pierwszym polskim tłumaczeniem dokonanym bezpośrednio z języka duńskiego. Tłumaczenie „z drugiej ręki" było jeszcze w połowie XX w. powszechną praktyką wydawniczą.

Podsumowując należy stwierdzić, że publikacje p. dr Dymel-Trzebiatowskiej charakteryzuje dobra znajomość literatury opisywanego kręgu kulturowo-językowego, wnikliwość interpretacyjna, umiejętność wyzyskiwania i przeszczepiania na grunt literaturoznawstwa polskiego wypracowanych poza granicami kraju koncepcji metodologicznych; pewnym niedociągnięciem jest pomijanie literackiej kultury rodzimej i wyników prac polskich literaturoznawców. Uwzględnienie tej perspektywy mogłoby nadać pracom Habilitantki rysy komparatystyczne.

2. Charakterystyka i ocena osiągnięcia naukowego, wymaganego w art. 16 ust. 2 Ustawy o stopniach i tytule naukowym

Książka habilitacyjna p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej *Translatoryka literatury dziecięcej. Analiza przekładu utworów Astrid Lindgren na język polski* kontynuuje zasadnicze wątki obecne we wcześniejszych dociekaniach, jest ich zwieńczeniem i podsumowaniem. Autorka nie tylko doprecyzowuje poczynione wcześniej spostrzeżenia, supozycje i wnioski, ale – co szczególnie ważne dla jakości rozprawy i jej znaczenia dla rozwoju nauki – zmierza do formułowania jednoznacznych opinii, starannie udokumentowanych w drobiazgowych, niekiedy wręcz benedyktyńskich analizach, prowadzonych z troską o rzetelność interpretacji źródeł i perfekcję w wykorzystaniu narzędzi badawczych oferowanych przez wypracowane na gruncie światowym metodologie. Rozprawa – jak sama Autorka zauważa we wstępie – oparta jest na materiale stosunkowo skromnym objętościowo (sześć powieści adresowanych do dziecięcych czytelników), jednak bogatym pod względem nagromadzenia problemów, z którymi musi radzić sobie tłumacz. Analizowane teksty stanowią, co rzecz niebagatelna dla rangi przedsięwzięcia naukowego, swoiste centrum literatury dziecięcej XX w. tak pod względem ocen wartości artystycznej, jak recepcji światowej i polskiej. Twórczość Astrid Lindgren ma bogatą listę opracowań, bardzo licznych interpretacji, zarówno tych bardziej odkrywczych i inspirujących (należy do nich studium Marii Nikolajevej wskazujące na powiązania twórczości Lindgren z tradycją karnawału; opis literatury dziecięcej z perspektywy teorii Bachtina to jeden z ważniejszych dziś nurtów w światowej refleksji nad książką i literaturą dla dzieci), jak i mniej znanych, choć na uwzględnienie zasługujących. Uwzględnienie wielości odczytań w kontekście translatoryki było zadaniem bardzo trudnym, wymagało podejmowania szeregu decyzji eliminujących, a jednocześnie umiejętnego wiązania wniosków płynących z różnorodnych odczytań z perspektywą percepcyjną hipotetycznego polskiego odbiorcy tłumaczeń powieści Astrid Lindgren. P. dr Hanna Dymel-Trzebiatowska znakomicie porusza się w gąszczu opracowań, w trakcie wywodu konfrontuje tezy formułowane przez różnych badaczy, wskazuje na istniejące między wnioskami opozycyjne napięcia, a nawet wzajemnie wykluczające się ustalenia, następnie albo wybiera którąś z perspektyw interpretacyjnych i podąża jej tropem, albo formułuje własne stanowisko, by z tej perspektywy prowadzić dociekania nad zasadniczym dla rozprawy problemem translatoryki literatury dziecięcej. Ten sposób prowadzenia wywodu jest nie tylko dowodem rzetelności badawczej, ale również wskazuje na szacunek, z jakim Autorka traktuje poglądy wcześniejszych badaczy, a także szacunek dla czytelnika książki, który obcując z

najnowszymi koncepcjami związanymi z literaturoznawstwem i translatoryką literatury dziecięcej ma możliwość formułowania krytycznego wobec poglądów Autorki stanowiska, weryfikacji formułowanych w książce tez czy wręcz negacji całego przewodu interpretacyjnego.

W pierwszym rozdziale książki habilitacyjnej Autorka dokonuje przeglądu stanu badań nad zagadnieniem przekładu literatury dziecięcej. Słusznie wskazuje, że jest to dziedzina bardzo młoda, właściwie zrodzona w XXI w., w Polsce raczkująca: poza szkicami naukowymi, przyczynkami i nielicznymi studiami problemowymi (rozprawa Adamczyk-Grabowskiej) nie istnieją pogłębione studia nad tym zagadnieniem. Rozprawa p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej daje więc rozpoznanie pionierskie. Autorka rozwija sformułowaną jeszcze przed ogłoszeniem drukiem pracy habilitacyjnej tezę, zgodnie z którą translatoryka literatury dziecięcej (termin ten wprowadza Habilitantka do swojej rozprawy jako nazwę inicjowanej dziedziny prac badawczych), podobnie jak ma to miejsce w wielu krajach europejskich, powinna stać się osobną dziedziną dociekań naukowych i analiz warsztatowych, zorientowaną zarówno naukowo (jako przedmiot rozpoznań), jak i pragmatycznie (jako wskazania praktyczne dla tłumaczy). Za cel pracy przyjmuje zbudowanie podstaw tej dyscypliny.

Autorka rozprawy prowadzi więc wywód dwutorowo: roztrząsając szczegółowe zagadnienia translatorskie, porównując polskie przekłady powieści Lindgren z tekstami źródłowymi, ich semantyką, swoistością języka, odniesieniami intertekstualnymi i kulturowymi, prowadzi refleksję zarówno nad zasadniczymi wyznacznikami samej sztuki przekładu literatury dziecięcej, jak i nad fundamentaliami refleksji naukowej nad tą sztuką. Zwraca uwagę, że przekład literatury dziecięcej musi uwzględniać m.in. powiązania z oralną kulturą lokalną domu i środowiska, a lojalność wobec oryginału powinna zostać wyparta przez imperatyw wyższego rzędu: „lojalność wobec czytelnika przekładu, która oznacza zarazem lojalność wobec autora oryginału" (s. 32). Pewną wątpliwość budzi teza, zgodnie z którą „dobrego tłumacza" literatury dziecięcej powinna wyróżniać „szczególna pamięć przeżyć z okresu dzieciństwa, empatia i zmysł obserwacji" (s. 56). Pojęcie „dobry tłumacz" jest równie nieostre i nieprecyzyjne co „dobry pisarz" czy „dobry kompozytor"; z kolei „pamięć przeżyć" jako katalizator przekładu wydaje się odniesieniem nadzwyczaj wątpliwym. Zjawisko tzw. zakrzywienia pamięci, szczegółowo opisane przez współczesną psychologię, m.in. w pracy Daniela Schactera *Siedem grzechów pamięci* (wyd. polskie 2003), prowadzi bardzo często do dynamicznego zniekształcania obrazu własnego dzieciństwa, które może – zależnie od aktualnej sytuacji życiowej i aktualnych doświadczeń podmiotu – kojarzyć się albo z homeostazą i pełnią bytu, albo z czasem odrzucenia i cierpienia (zgodnie ze sformułowaną przez Schactera zasadą funkcjonowania pamięci autobiograficznej: „To, kim byliśmy, zależy od tego, kim jesteśmy"). Gdyby postulat Habilitantki, wielokrotnie formułującej zalecenia dla translatorów, traktować serio, efekt ostateczny przekładu zależałaby od tego, jak w momencie pracy nad tekstem źródłowym tłumacz postrzegał własne dzieciństwo. Tego typu zalecenia narażone są zawsze na ryzyko błędu. Najczęściej Autorka umiejętnie tego ryzyka unika, np. wówczas, gdy konstatuje za Bachtinem i Nikolajevą: „Tłumacz powinien zanurzyć w się w karnawalistycznym świecie dzieci, ponownie go

przeżyć" (s. 33); to sformułowanie jest, w przeciwieństwie do przywołanego wcześniej, zaleceniem możliwym do zobiektywizowania i naukowego opisu, może być punktem odniesienia tłumacza-praktyka, jak i punktem wyjścia szerszej refleksji badawczej. Karnawał jest bowiem zobiektywizowanym rezerwuarem motywów i zachowań, pamięć autobiograficzna jest jednostkowa i niestała.

Bardzo ważne konstatacje niosą te partie rozprawy, w których Autorka konfrontuje stan badań nad przekładami analizowanych powieści na języki inne niż polski – taka sytuacja ma miejsce m.in. w części dociekań związanych z zagadnieniami stylizacji gwarowej (rozdział 2.4: *Dialekt w przekładzie*) i translatoryki neologizmów (rozdział 2.5: *Przekład oryginalnych form leksykalnych*). Poszukiwanie wzorcowych rozwiązań translatorskich poprzedza zarówno w przywołanych przykładowo partiach, jak i w wielu miejscach rozprawy wnikliwa analiza pól semantycznych słów zawartych w szwedzkim tekście źródłowym, pogłębiona o sondażowe rozpoznanie współczesnego ich rozumienia i użycia. Podobnie jest w całym rozdziale 3: *Komizm w przekładzie*. Habilitantka rozpoczyna dociekania od omówienia stanu badań nad zagadnieniem, następnie włącza w obręb refleksji problem uwzględnienia w procesie translacji potrzeb zakładanego odbiorcy tekstu docelowego, by w części dalszej, analitycznej, wykorzystując wnioski ze wstępnych rozpoznań, prowadzić szczegółowe dociekania, prowadzące do jasno sformułowanych wniosków końcowych.

Pewne wątpliwości nasuwają te części rozprawy p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej, w których Autorka podejmuje charakterystykę tła kulturowego, warunkującego ostateczny kształt przekładu powieści Astrid Lindgren (rozdział 5). Przypisywanie Astrid Lindgren tendencji – jak określa to Autorka – „(anty)pedagogicznej" jest anachronizmem: antypedagogika jako nurt w kulturze europejskiej, oparty na negowaniu samej istoty wychowania rozumianego jako forma opresji, zostaje skrystalizowany kilkadziesiąt lat po ogłoszeniu *Pippi Långstrump* drukiem (Heinrich Kupffer, Ekkehard von Braunmühl, Helmut Ostermayer). Można twierdzić, że Astrid Lindgren antycypowała myśl sformułowaną przez Heinricha Kupffera i jego uczniów, wytyczała drogę takim pisarzom jak Roald Dahl, powszechnie uznawany za mistrza „literackiej antypedagogiki"; jednak włączanie twórczości szwedzkiej pisarki w nurt „(anty)pedagogiki" jest błędem tym samym, co wpisywanie doń prozy Korczaka czy poezji Brzechwy i Tuwima. Ahistoryzm pojawia się niekiedy również w innych partiach rozprawy, np. na str. 155 Autorka pisze: „[Pippi] korzystając z teorii *świata na opak*, prowokacyjnie deformuje zastaną rzeczywistość". Zdanie to zostało uzupełnione przypisem do dzieła Bachtina *Twórczość Franciszka Rabelais'a a kultura średniowiecza i renesansu* z 1965 r. (wyd. polskie 1975). „Teoria *świata na opak*" nie mogła być znana Pippi jako bohaterce powieści czy samej Astrid Lindgren jako autorce, ponieważ została sformułowana później. O skłonnościach dzieci do odwracania rzeczywistości i – jak określił to Julian Tuwim – „bzdurzenia" pisali w latach międzywojennych m.in. Kornel Czukowski, Stefan Baley, Stefan Szuman, ale jest mało prawdopodobne, jeśli w ogóle nie pozbawione prawdopodobieństwa, by ich poglądy były znane Astrid Lindgren.

Analiza kultury docelowej, której specyfika musi zostać uwzględniona w pracy tłumacza, jest ważnym ogniwem rozprawy p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej. O ile w

partiach dotyczących języka, m.in. zagadnień neologizmów, neosemantyzmów i okazjonalizmów, a także kultury kulinarnej rozpoznania są w pełni trafne, niekiedy zaskakujące bogactwem odniesień kulturowych, o tyle w części *Ideologizacja w przekładzie utworów Astrid Lindgren* znalazły się pewne uproszczenia. Jest to zaskakujące, ponieważ właśnie kwestie puryzmu ideologicznego w bardzo wielu wypadkach stanowią, a przynajmniej w nieodległej przeszłości stanowiły o specyfice przekładu literatury dziecięcej. W pracy mającej ambicję stworzenia podstaw teoretycznych dyscypliny, którą Habilitantka określiła mianem TLD (translatoryka literatury dziecięcej), tego typu rozpoznania powinny stanowić jeden z konstytutywnych elementów dociekań. Autorka rozprawy ma świadomość wagi zagadnienia: kilkakrotnie przywołuje przykład francuskiego przekładu *Pippi Långstrump*, okrojonego w stosunku do wersji oryginalnej na tyle znacznie i przekształconego tak wyraziście, że stanowić on może niemal wzorcowy przykład ideologicznych ingerencji tłumacza w dzieło źródłowe. P. dr Hanna Dymel-Trzebiatowska omawia co prawda uwarunkowania, które wpłynęły na kształt ostateczny przekładów polskich, ich wymowę i swoistą poprawność ideologiczną, obowiązującą twórców kultury w latach Polski Ludowej, uczyniła to jednak – wziąwszy pod uwagę rzetelność w prezentacji obcojęzycznych badań i obszaru kultury tekstu źródłowego – dość pobieżnie. Problem uwarunkowań wpływających na kształt polskojęzycznego przekładu utworów Lindgren, szczególnie *Pippi Långstrump,* p. dr Hanna Dymel-Trzebiatowska sprowadza bowiem do bardzo ogólnikowo rozumianych kwestii uwarunkowań wychowawczych. Autorka traktuje okres PRL jako zjawisko jednorodne, nie podlegające zmianom. Tymczasem właśnie obserwacja tego, jak zmiany w polityce kulturalnej, w oczekiwaniach, jakie formułowano pod adresem autorów i tłumaczy książki dla dzieci, wpływały na kształt przekładu, na eliminację niektórych treści, na przekształcenia, niekiedy drobne, pozornie kosmetyczne, przekazu oryginalnego – było zadaniem wielkiej wagi. Jego podjęcie mogłoby ujawnić skrywane mechanizmy PRL-owskiej cenzury i pisarskiej autocenzury, obecnej przecież także, a może szczególnie w pracy tłumacza, przyswajającego polskiemu czytelnikowi książki wydane w krajach „wrogiego obozu". Przykładowo właśnie cenzura, autocenzura lub gorliwość redakcyjna wydawnictwa, a może wszystkie te czynniki pospołu doprowadziły do zastąpienia w zdaniu z tekstu źródłowego Lindgren informacji, że matka Pippi „jest aniołem", informacją, że matka Pippi nie żyje. P. dr Hanna Dymel-Trzebiatowska zwraca uwagę na ten szczegół, ale zbyt słabo wiąże go z omawianym kontekstem ideologicznym. Tymczasem właśnie puryfikacja treści religijnych ujawnia motywowaną względami ideologicznymi ingerencję w tekst powieści. W okresie PRL szczególną uwagę w książkach dla dzieci zwracano na unikanie szerzenia – jak to wówczas określano – „religianctwa", usuwano z tekstów odniesienia wskazujące na powiązania motywacji działań postaci, czy to świata przedstawionego z tradycją chrześcijańską. Zdanie: „Mamusia jest aniołem" poddano zabiegowi puryzacji właśnie ze względu na „religianctwo".

Są to jednak drobiazgi, na które zwracam uwagę z racji obowiązku, jaki nakładają na mnie zadania recenzenta w przewodzie habilitacyjnym. Rozprawa p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej jest studium imponującym rzetelnością, opartym na samodzielnym rozpoznaniu przedmiotu i bardzo dobrej orientacji w piśmiennictwie naukowym światowym, nie tylko anglojęzycznym i szwedzkojęzycznym, również w niemieckim, francuskim,

rosyjskim, izraelskim i bułgarskim. Autorka wykorzystała prace najnowsze i najnowsze koncepcje metodologiczne, ale na tym nie poprzestała. Z rzadką we współczesnej humanistyce pieczołowitością sięgnęła do prac dawniejszych i dawniejszych wypowiedzi wybitnych intelektualistów zabierających głos w sprawach przekładu. Szczególnie często odwoływała się do prac Bergsona, w których znalazła konstatacje, myśli aforystyczne, a niekiedy bezpośrednie zalecenia formułowane pod adresem tłumaczy, w których to zaleceniach odnalazła wskazania ważne i dla naszej współczesności. Odniesienia filozoficzne – co wypada podkreślić – mają charakter głęboko przemyślany, wpisują się w autorską strategię interpretacji translatoryki jako zjawiska kulturowego, wykraczającego poza ramy działań o charakterze praktycznym czy usługowym.

Książka jest utrzymaną na wysokim poziomie europejskim rozprawą monograficzną inicjującą badania polskie, programującą je i wiążącą z myślą europejską, stawiającą najbardziej fundamentalne tezy, a zarazem otwierającą perspektywy dalszych analiz. Zadania, które Autorka postawiła przed sobą: inicjacja nowego kierunku badań, analiza przekładów prozy Astrid Lindgren na język polski oraz wskazanie cech swoistych translatoryki dziecięcej – zostały w pełni osiągnięte. Rozprawa p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej *Translatoryka literatury dziecięcej. Analiza przekładu utworów Astrid Lindgren na język polski* spełnia wszystkie kryteria wymagane w postępowaniu habilitacyjnym.

3. **Konkluzja**

Biorąc pod uwagę składniki podlegające ocenie w postępowaniu habilitacyjnym: rozprawę wskazaną jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym, pozostały dorobek naukowy wyrażony w publikacjach oraz inne przejawy aktywności naukowej, stwierdzam, że efekty badań p. dr Hanny Dymel-Trzebiatowskiej spełniają wymogi określone przez ustawodawcę i mogą być podstawą nadania stopnia naukowego doktora habilitowanego, wnoszę więc o dopuszczenie do dalszych procedur przewodu.

Grzegorz Leszczyński